

MAŁGORZATA GÓRSKA

STOPNIOWANIE A POLIFUNKCYJNOŚĆ PRZYSŁÓWKÓW ŁACIŃSKICH

Dwudziestowieczne i nieco wcześniejsze gramatyki i słowniki, z których korzystają filologowie klasycyści, zwykle dzielą ogół słownictwa łacińskiego na osiem lub dziewięć klas (części mowy): cztery lub pięć odmiennych: rzeczownik, przymiotnik, zaimek, czasownik (niekiedy z wyodrębnionym imiesłowem) i liczebnik (nie zawsze traktowany jako osobna część mowy, ale niekiedy zaliczany do przymiotników i przysłówków), oraz cztery nieodmienne: przysłówki, przyimek, spójnik i wykrzyknik. Oprócz tego w gramatykach, rzadziej w słownikach, pojawia się termin *partykuła*, jednakże jest on różnie rozumiany. Różnice te mają związek z tym, w jakim języku, a co za tym idzie – w jakiej tradycji gramatycznej dane opracowanie powstało. W łacińskich gramatykach zachodnioeuropejskich partykuła jest utożsamiana z nieodmienną częścią mowy, a zatem partykułami są wszystkie przysłówki, przyimki, spójniki i wykrzykniki. Tak jest na przykład w podstawowej dla filologa klasycznego niemieckiej pracy H. Mengego czy w popularnej gramatyce angielskiej J. H. Allena i J. G. Greenougha¹. Sposób podziału słownictwa łaciń-

Dr MAŁGORZATA GÓRSKA – adiunkt Katedry Językoznawstwa Ogólnego Instytutu Filologii Klasycznej KUL; adres do korespondencji: Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Instytut Filologii Klasycznej, Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: gorska@kul.lublin.pl

¹ Zob. H. Menge, *Lehrbuch der lateinischen Syntax und Semantik*, völlig neu bearbeitet von T. Burkard und M. Schauer, Darmstadt 2000, s. 1 (jest to nowa wersja pracy H. Menge,

skiego w gramatykach polskich dobrze przedstawia najbardziej znana szkolna gramatyka J. Wikarjaka. Autor, wymieniając dziewięć części mowy, pomija partykułę, co nie przeszkadza mu w posługiwaniu się tym określeniem w odniesieniu do pewnych morfemów i wyrazów, przede wszystkim służących pytaniu i przeczeniu, w innych miejscach pracy². Jest to, jak się wydaje, rezultat pewnej chwiejności w podejściu do partykuł, zwykle wąsko rozumianych, bo ograniczanych do kilku zaledwie elementów językowych, w polskiej tradycji gramatycznej³. Niezależnie od tego, jak w szczegółach przedstawiają się te tzw. tradycyjne (choć, jak widzimy, mamy tu do czynienia z różnymi tradycjami) klasyfikacje słownictwa w gramatykach i słownikach łacińskich, konsekwencją tej taksonomii jest to, że podział leksemów nieodmiennych często nie odpowiada bardzo różnym funkcjom, jakie mogą one pełnić. I choć słowniki o tej wielofunkcyjności zwykle informują, nierzadko dość trudno odkryć, na podstawie jakich kryteriów dokonuje się kwalifikacji danego leksemu⁴. W związku z tymi trudnościami w ostatnich latach pojawiły się w Europie

Repetitorium der lateinischen Syntax und Stilistik, bearbeitet von A. Thierfelder, 11. Aufl., Leverkusen 1953); J. H. Allen, J. G. Greenough, *New Latin Grammar*, Mineola–New York 2006, s. 13 (będącą nową wersją gramatyki: J. H. Allen, J. G. Greenough, *New Latin Grammar for Schools and Colleges*, Boston–London 1903).

² Zob. J. Wikarjak, *Gramatyka opisowa języka łacińskiego*, Warszawa: PWN 1978. Na s. 14 autor wymienia pięć odmiennych części mowy: rzeczownik, przymiotnik, zaimek, liczebnik i czasownik, i cztery nieodmienne: przysłówek, przyimek, spójnik i wykrzyknik. O partykułach zaś mówi w dwóch kontekstach: na s. 39 stwierdza, że: „Zaimki osobowe i zwrotny występują niekiedy w formach wzmocnionych partykułą *-met*: *egomet, vosmet, semet* [...]” oraz że „Zaimki dzierżawcze występują też w formach wzmocnionych partykułą *-pte*: *meopte, suopte* itp.”, natomiast na s. 136 i 148, charakteryzując tzw. zdania pytajne treściowe, pisze, że „W zdaniach tych występują zwykle partykuły pytające: *-ne* (enklityczne) = *czy, num* = *czyż, nonne* = *czyż nie*, a w pytaniu rozłącznym (pol. *czy – czy*): *utrum – an, -ne – an* [...]”.

³ Najczęściej wymienia się dość nieliczną, ale niejednorodną grupę zarówno wyrazów (np. *czy, oby, niech*), jak i morfemów (np. *-że, -ż, -li*), jak to określił Z. Klemensiewicz (*Podstawowe wiadomości z gramatyki języka polskiego*, Warszawa 1983, s. 66), pytajnych, życzących, rozkazujących, przypuszczających i uwydatniających. Na temat różnych list partykuł u różnych autorów piszą np. S. Jodłowski (*Studia nad częściami mowy*, Warszawa 1971, s. 97-103), J. Wajszczuk (*O metatekście*, Warszawa 2005, s. 36-74). E. Ulitzka (*Partykuły w różnych podziałach leksemów na części mowy*, „Język Polski” 89(2009), nr 3, s. 169-178).

⁴ Jako przykład może posłużyć hasło *vero* w *Słowniku łacińsko-polskim* (t. V, red. M. Plezia, Warszawa 1999), gdzie leksem ten jest zakwalifikowany jako przysłówek pochodzący od przymiotnika *verus* (*prawdziwy*), ale oprócz polskich odpowiedników takich, jak bez wątpienia przysłówkowego *prawdziwie* oraz *naprawdę, rzeczywiście, owszem, oczywiście*, które tradycyjnie są zaliczane do przysłówek, pojawiają się również spójniki przeciwstawne *zaś, jednak*.

prace prezentujące nowe sposoby opisu nieodmiennych części mowy w łacinie, które są inspirowane badaniami nad tzw. partykułami dyskursu (*discourse particles*) w języku angielskim⁵. Partykuły w tym wyrażeniu nadal są rozumiane jako leksemy nieodmierne, jednak opisuje się je z punktu widzenia cech semantyczno-pragmatycznych, przede wszystkim brany jest pod uwagę ich charakter metatekstowy. Wśród najważniejszych prac tego rodzaju należy wymienić książkę C. Kroon⁶, w której przedmiotem opisu są łacińskie spójniki współrzędne: przyczynowe *nam* i *enim* oraz przeciwstawne *autem*, *vero* i *at*, a także najnowsze opracowanie H. Rosen⁷, obejmujące bardzo dużą liczbę wyrazów nieodmiennych. Jak się wydaje, „partykuły dyskursu” odpowiadają tym leksemom, które w ostatnich latach w językoznawstwie polonistycznym są określane jako „wyrażenia funkcyjne”, to znaczy takie jednostki leksykalne, które nie mają referencji extratekstualnej⁸. Zalicza się do nich spójniki,

⁵ Zob. zwłaszcza: D. Schiffrin, *Discourse markers*, Cambridge 1987.

⁶ *Discourse Particles in Latin: A Study of nam, enim, autem, vero and at*, Amsterdam 1995. Na s. 35 autorka definiuje partykuły jako „[...] those invariable words which have in common that they fit their host unit into a wider perspective, which may be the surrounding verbal context and its implications, or the communicative situation in which the text is integrated” i proponuje trzystopniowy opis tak zdefiniowanej partykuły, określając: „I the general ‘basic meaning’ of the particle involved, II the level of discourse to which it pertains, III pragmatic properties of the utterance in which it is used”.

⁷ *Coherence, sentence modification, and sentence-part modification – the contribution of particles*, w: *New Perspectives on Historical Latin Syntax*, vol. I: *Syntax of the Sentence*, red. F. Baldi, P. Cuzzolin, Berlin–New York 2009, s. 317-442. Na s. 317-318 autorka stwierdza, że partykuły to wyrazy, które można opisać, określając ich funkcję, i wyróżnia cztery główne klasy partykuł: „[...] these words can be described in terms of functions [...] Below are four by and large distinguishable [...] classes of particles based on four broad functions: (a) Production of textual coherence (by connectors and connective adverbs); (b) Discourse organization and communication management; (c) Modalization and illocutionary identification; (d) Focus marking”.

⁸ Zob. M. Grochowski, *Wyrażenia funkcyjne. Studium leksykograficzne*, Kraków 1997, s. 36: „Wyrażenia funkcyjne to jednostki leksykalne, które nie są zdolne do samodzielnego konstituowania zdań (w terminologii tradycyjnej: do wypełniania pozycji orzeczenia i orzecznika) i jako takie nie mogą stanowić członów relacji odniesienia przedmiotowego, której przeciwczłonami są objekty i stany rzeczy pozajęzykowe. Nie można, wskazując na obiekt pozajęzykowy ani na pozajęzykowy stan rzeczy, niczego o nich orzec za pomocą takich np. jednostek, jak *bodaj*, *byle*, *choć*, *no*, *około*, *zresztą* – w przeciwieństwie do jednostek typu *pies*, *szumi*, *żółty*, *ciemno*, *pięć*, *won*. Wyrażenia funkcyjne wchodzą w relacje wyłącznie z innymi obiektami językowymi jako wyrażenia metapredykatowe (jednostki leksykalne) lub części predykatów właściwych (części jednostek). Pełnią więc funkcję intratekstualną”.

partykuły, relatory, przyimki, a także liczne inne operatory (o niestabilizowanych nazwach). Opisując nie tylko wyrażenia funkcyjne, ale także słownictwo w ogóle, polscy badacze przyjmują jednak inny punkt wyjścia, ponieważ podstawowym kryterium są najczęściej cechy składniowe leksemów. Najbardziej znane są klasyfikacje składniowe autorstwa R. Laskowskiego, H. Wróbla oraz M. Grochowskiego, który ogranicza się do podziału leksemów nieodmiennych⁹. Klasyfikacje Laskowskiego i Wróbla mają charakter funkcjonalny, tzn. brane są w nich pod uwagę relacje składniowe, a ściślej – zależności syntaktyczne, w jakie poszczególne leksemy wchodzi z innymi składnikami wypowiedzenia, natomiast w klasyfikacji Grochowskiego uwzględnione są również kryteria dystrybucyjne¹⁰. Tego typu podział słownictwa na klasy funkcjonalne ujawnia polifunkcyjność wielu jednostek leksykalnych, zwłaszcza nieodmiennych części mowy¹¹. Ma on też przewagę nad podziałami wychodzącymi od kryteriów semantycznych, polegającą na tym, że z powodzeniem może być, i jest, stosowany w opisie słownikowym¹². Zastosowanie kryteriów syntaktycznych do opisu nieodmiennych leksemów łańskich pokazuje, że (podobnie jak to ma miejsce w odniesieniu do języka polskiego) wiele tradycyjnych przysłówków można zaliczyć do różnych nowo zapro-

⁹ Zob. R. Laskowski, *Podstawowe pojęcia morfologii*, w: *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*, red. R. Grzegorzczkowska, R. Laskowski, H. Wróbel, cz. 1, Warszawa 1984, s. 9-57; tenże, *Zagadnienia ogólne morfologii*, w: *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*, red. R. Grzegorzczkowska, R. Laskowski, H. Wróbel, wyd. 2. zmienione, cz. 1, Warszawa 1998, s. 27-86; H. Wróbel, *Nowa propozycja klasyfikacji syntaktycznej polskich leksemów*, w: *Studia z leksykologii i gramatyki języków słowiańskich: IV polsko-szwedzka konferencja slawistyczna, Mogilany, 1-3 października 1995*, Kraków 1996, s. 53-60; tenże, *Gramatyka języka polskiego*, Kraków 2001; M. Grochowski, *Polskie partykuły. Składnia, semantyka, leksykografia*, Wrocław 1986, s. 37-62; tenże, *Wyrażenia funkcyjne*, s. 9-32. Te i inne podziały części mowy zostały omówione w: E. Ulitzka, *Podziały leksemów na części mowy w teorii gramatyki (przegląd propozycji klasyfikacyjnych ostatniego stulecia)*, „Polonica” 29(2009), s. 45-79.

¹⁰ Klasyfikację o charakterze dystrybucyjnym stanowi propozycja H. Misza (*Opis grup syntaktycznych dzisiejszej polszczyzny pisanej*, Bydgoszcz 1967). Zob. Laskowski, *Zagadnienia ogólne morfologii*, s. 55-56.

¹¹ Zob. M. Grochowski, *Polifunkcyjność jednostek a ich homonimia (z punktu widzenia współczesnej leksykografii)*, „Prace Filologiczne” 33(1986), s. 35-42.

¹² Na przykład w *Innym słowniku języka polskiego*, red. M. Bańko, Warszawa 2000 czy w *Uniwersalnym słowniku języka polskiego*, red. S. Dubisz, Warszawa 2003. Zob. też: M. Grochowski, *Założenia ogólne opisu tzw. wyrażen funkcyjnych w Wielkim słowniku języka polskiego*, w: *Nowe studia leksykograficzne*, t. II, red. P. Żmigrodzki, R. Przybylska, Kraków 2008, s. 11-22.

nowanych klas, a – ściślej – można wykazać, że są one leksemami polifunkcyjnymi i że tylko w niektórych użyciach pełnią rolę przysłówków, rozumianych w tych nowych ujęciach znacznie wężiej, bo jedynie jako określenia czasownika lub przymiotnika. Doceniając zalety klasyfikacji opartych na jednorodnych składniowych kryteriach, warto jednak zwrócić uwagę, że w wypadku niektórych przysłówków łacińskich istotną rolę w odróżnianiu ich funkcji może pełnić kryterium morfologiczne, mianowicie swego rodzaju odmienność tych wyrazów, czyli to, że się stopniają¹³; oczywiście przy założeniu, że stopniowanie jest zjawiskiem fleksyjnym, a nie słowotwórczym¹⁴. Dotyczy to, jak się wydaje, tylko pewnej grupy przysłówków łacińskich, mianowicie tych, które zostały utworzone od przymiotników jakościowych za pomocą formantu *-ē (-ĕ)*¹⁵. Istnienie zależności między stopniowaniem a funkcją można pokazać na przykładzie leksemów *bene, male, plane, sane, longe* i *prope*.

Leksemy te zostały utworzone od przymiotników jakościowych (z wyjątkiem *prope*, którego etymologia nie jest jasna) i mogą pełnić funkcję stopniujących się przysłówków, dla których składniowymi nadrzędnikami są czasowniki.

W wypadku *bene* i *male*, podobnie jak w odniesieniu do ich odpowiedników w polszczyźnie i innych językach, mamy do czynienia ze stopniowaniem supletywnym¹⁶. *Bene* (*melius, optime*), utworzone od przymiotnika *bonus* – *dobry*, znaczą najogólniej *dobrze, właściwie*), a *male* (*peius, pessime*) utwo-

¹³ Kategoria stopnia została uwzględniona w klasyfikacji morfologiczno-składniowej autorstwa Z. Zaron (*Funkcjonalna klasyfikacja leksemów polskich (kolejna propozycja)*, w: *Studia z gramatyki i leksykologii języka polskiego*, red. M. Gębka-Wolak, I. Kaproń-Charzyńska, M. Urban, Toruń 2003, s. 179-188). Autorka jako przysłówki określiła wyłącznie derywaty od stopniowalnych przymiotników oraz leksem *bardzo*.

¹⁴ Wiele argumentów za tym, by stopniowanie traktować jako zjawisko słowotwórcze, przytacza Laskowski w pracy *Zagadnienia ogólne morfologii* (s. 85-86), chociaż z drugiej strony w *Encyklopedii języka polskiego* (red. S. Urbańczyk, Wrocław 1994, s. v. *Stopniowanie*) pisze: „[...] regularność zjawiska, jak również znaczna abstrakcyjność znaczenia, leżącego u podstaw kategorii stopnia, skłania do traktowania go jako faktu fleksyjnego”.

¹⁵ Na temat budowy słowotwórczej i stopniowania przysłówków łacińskich piszą J. Otrębski, J. Safarewicz (*Gramatyka historyczna języka łacińskiego*, cz. 1, Warszawa 1937, s. 315-341, 473-474), H. Pinkster (*On Latin Adverbs*, Amsterdam 1972, s. 75-84) oraz D. Ricca (*Adverbs*, w: *New Perspectives on Historical Latin Syntax*, vol. II: *Constituent Syntax: Adverbial Phrases, Adverbs, Mood, Tense*, red. F. Baldi, P. Cuzzolin, Berlin–New York 2010, s. 109-192, 114-121).

¹⁶ Zob. Otrębski, Safarewicz, *Gramatyka historyczna*, s. 473.

rzone od przymiotnika *malus* – *zły, źle, niewłaściwe*, jak w poniższych przykładach¹⁷:

(1) Cic. *Pis.* 82, 6: Quod quidem tu, qui *bene nosse* coniunctionem meam et Caesaris, eludebas...

Znając dobrze moje związki z Cezarem, udawałeś, że ich nie znasz...

(2) Cic. *Tusc.* 1, 85, 13: utrum tandem a bonis an a malis discessisset? tum profecto videretur a bonis. at certe ei *melius evenisset*...

odszedłby wówczas od rzeczy dobrych czy od złych? Na pewno zdawałoby się, że od dobrych. A jednak wtedy *byłoby to lepsze* [dosł. *lepiej by się zdarzyło*] dla niego...

(3) Cic. *Epist.* 1, 7, 6, 8: in hac ratione quid res, quid causa, quid tempus ferat, tu facillime *optimeque perspicies*.

Jakie w tem wszystkim czas, miejsce i inne okoliczności nastręczą sposoby, sam najłatwiej i *najlepiej zobaczysz*.

(4) Cic. *Planc.* 11, 1: Sin autem mavis esse iudicium, non tibi id rescindendum est sed ferendum. '*Male iudicavit populus*'. At iudicavit.

Jeśli nawet wolisz, by wybór był wynikiem chłodnego osądu, nie możesz go obalić. Musisz się z nim pogodzić. „Lud *źle zdecydował*”. Ale zdecydował.

(5) Cic. *Epist.* 3, 8, 7, 13: Si quis est qui neminem bona fide in gratiam putet redire posse, non nostram is perfidiam coarguit sed indicat suam, simulque non de me is *peius* quam de te *existimat*;

Jeżeli kto myśli, że dwie osoby szczerze pojednać się nie mogą, ten nie nas o wiarygodność, ale siebie obwinia, i zarazem *nie lepiej* [dosł. *gorzej*] o tobie jak o mnie *sądzi*.

(6) Cic. *Phil.* 14, 18, 5: Tu, si ego de re publica optime sentiam, ut me vincas, ipse *pessime senties*?

A ty, skoro ja jestem jak najlepiej usposobiony wobec Rzeczypospolitej, czyż sam *miałbyś być usposobiony* jak *najgorzej*, aby mnie pokonać?

Przysłówek *plane, planius, planissime* pochodzi od przymiotnika *planus* – *płaski*, ale też *jasny, wyraźny*, i znaczy najczęściej *jasno, wyraźnie*:

¹⁷ Przytoczone w artykule przykłady pochodzą zasadniczo z dzieł Cyserona, inni autorzy cytowani są wtedy, gdy znalezienie odpowiedniego materiału językowego u Cyserona było niemożliwe albo bardzo trudne. Przy przytaczaniu dzieł pisarzy łacińskich zastosowano system skrótów przyjęty w *Słowniku łacińsko-polskim* (red. M. Plezia, t. I, Warszawa 1999, s. XLI-LI). Wykaz przekładów przytaczanych utworów zamieszczono na końcu artykułu, po Bibliografii. Ponieważ przekłady literackie nie zawsze dokładnie oddają sens oryginału, niekiedy w nawiasach kwadratowych umieszczono uzupełnienia lub bardziej dosłowne tłumaczenia.

(7) Cic. *Fin.* 2, 15, 11: Epicurus autem, ut opinor, nec non vult, si possit, *plane* et aperte *loqui*, nec de re obscura ... loquitur.

Epikur zaś, jak sądzę, ani nie chce *mówić* inaczej niżli przejrzyście i *wyraźnie*, jeśli by tylko potrafił, ani nie rozprawia o rzeczy ciemnej...

(8) Cic. *Tusc.* 4, 10, 4: tu tamen, ut soles, *dices* ista ipsa obscura *planius* quam dicuntur a Graecis.

Oczywiście, chociaż ty będziesz *mówił* nawet o tych rzeczach *jaśniej* niż czynią to Grecy.

(9) Cic. *Fin.* 4, 14, 9: cum enim superiores, e quibus *planissime* [*dixisset*] Polemo, secundum naturam vivere summum bonum esse dixissent...

Gdy bowiem dawniejsi filozofowie, a wśród nich *najjaśniej* [*nauczał*] Polemon, nau czali, że dobrem najwyższym jest życie zgodne z naturą...

Jeśli chodzi o przysłówek *sane*, utworzony od przymiotnika *sanus* – *zdrowy*, *trzeźwy*, *rozsądny*, i znaczący w związku z tym *zdrowo*, *trzeźwo*, *rozsądnie*, to forma superlatiwu nie jest poświadczona w zachowanych tekstach, natomiast forma komparatiwu *sanius*, podobnie zresztą jak forma stopnia równego w tym znaczeniu jest używana bardzo rzadko¹⁸:

(10) Plaut. *Amph.* 448: novi erum, novi aedis nostras; *sane sapio et sentio*.

Pana znam, dom nasz znam także, *dobrze* [dosł. *trzeźwo*] *myślę*, *czuję*.

(11) Plaut. *Curc.* 176: nam bonum est pauxillum *amare sane*, insane non bonum est;

To jest nieźle *się zakochać* – troszeczkę, *rozsądnie*; źle jest, jeśli nierozsądnie...

(12) Hor. *Carm.* 2, 7, 26: quem Venus arbitrum / dicet bibendi? non ego *sanius* / *bachabor*

Edonis: recepto / dulce mihi furere est amico.

Gdzie kostki? Kogo swoim rzutem / Wenus mianuje arbitrem od picia? / Dziś *będę szalał* nie gorzej niż Edon [dosł. *nie trzeźwiej* niż Edonowie] / Miło się upić gdy przyjaciel wraca.

Przysłówki *longe* (*longius*, *longissime*) i *prope* (*propius*, *proxime*) znaczą najogólniej odpowiednio *daleko* i *blisko*, przy czym służą do określania „odległości” zarówno w przestrzeni (przykłady 13-20), także w rozumieniu przenośnym (przykłady 21-22), jak i w czasie (przykłady 23-28). Przy określaniu czasu przysłówki te oznaczają odpowiednio odległą przeszłość (przykład 25)

¹⁸ *Sane* w tym znaczeniu u Cyncerona nie występuje, podobnie *sanius*, które w zachowanych tekstach pojawia się tylko cztery razy.

i przyszłość (przykłady 23 i 24) oraz bliską przeszłość (przykład 28) i przyszłość (przykłady 26 i 27):

(13) Cic. *Manil.* 35, 13: Ita tantum bellum, tam diuturnum, tam *longe* lateque *dispersum*, quo bello omnes gentes ac nationes premebantur, Cn. Pompeius extrema hieme apparavit...

Tym sposobem Kn. Pompejusz tę tak trudną, tak długo trwającą, tak *daleko rozpostartą* wojnę, która wszystkie ludy i narody ucisnęła, przy końcu zimy przygotował...

(14) Cic. *Manil.* 32, 7: Fuit hoc quondam, fuit proprium populi Romani *longe a domo* bellare et propugnaculis imperii sociorum fortunas, non sua tecta defendere.

Było niegdyś zwyczajem ludu Rzymskiego *zdala od domu* wojować, i siłami państwa majątki sprzymierzeńców, nie swe domy bronić.

(15) Cic. *Fin.* 5, 43, 18: ... cum autem progrediens confirmatur animus, agnoscit ille quidem naturae vim, sed ita, ut *progredi* possit *longius*...

... gdy jednak w miarę rozwoju dusza się wzmacnia, poznaje ona wprawdzie istotę natury, ale tak, iż może *czynić dalsze postępy* [dosł. *dalej postępować*]...

(16) Cic. *Epist.* 14, 5, 1, 18: tu velim, quod commodo valetudinis tuae fiat, quam *longissime* poteris obviam nobis *prodeas*.

Proszę cię żebyś, jeżeli ci stan zdrowia pozwoli, jak *najdalej* naprzeciw mnie *wyjechała*.

(17) Cic. *Epist.* 9, 7, 1: volebam *prope* alicubi *esse* te...

Chciałem, żebyś *był* gdzie *blizko* Rzymu...

(18) Cic. *Nat. deor.* 1, 87, 11: ... quinque autem stellae eundem orbem tenentes, aliae *propius a terris* aliae remotius...

Pięć zaś gwiazd błędnych, zakreślając takie same koła już to *bliżej ziemi*, już to daley...

(19) Caes. *Gall.* 1, 46, 1: ... Caesari nuntiatum est equites Ariovisti *propius tumulum* accedere...

... Cezarowi doniesiono, że jeźdźcy Ariowistusa posuwają się *bliżej ku wzniesieniu*...

(20) Caes. *Civ.* 1, 72, 5: Caesar praesidiis in montibus dispositis omni ad Hiberum intercluso itinere, quam *proxime* potest hostium *castris*, castra communit.

Cezar natomiast rozstawił na wzgórzach posterunki, zamknął wszelkie dojście do Hiberusa i zatoczył warowny obóz jak *najbliżej obozu* nieprzyjacielskiego.

(21) Cic. *Tusc.* 2, 44, 15: ... nihil enim dolet nisi pes: possunt oculi, potest caput latera pulmones, possunt omnia; *longe* igitur *abest a summo dolore*.

... przecież nie boli go nic oprócz nogi; a mogą boleć oczy, głowa, piersi, płuca, wszystko. *Daleko* mu więc jeszcze *do* największego bólu.

(22) Cic. *Epist.* 11, 21, 5: ... cum te constet excellere hoc genere virtutis ut numquam extimescas, numquam perturbere, me huic tuae *virtuti proxime* accedere.
Ale proszę cię być przekonanym, że jeżeli, jak wiadomo, nigdy się nie boisz, nigdy się nie mieszasz, co jest twoją celującą zaletą, ja w tej zalecie jak *najbliżej* przystępuję *do* ciebie [dosł. jak *najbliżej* twojej *zalety*].

(23) Cic. *Lael.* 40, 6: Etenim eo loco, Fanni et Scaevola, locati sumus, ut nos *longe prospicere* oporteat futuros casus rei publicae.
Znaleźliśmy się bowiem, Fanniuszu i Scewolo, na takim stanowisku, iż *na długo na-przód* przewidywać musimy przyszłe nieszczęścia Rzeczypospolitej.

(24) Cic. *Brut.* 60, 9: quamquam Varro noster diligentissimus investigator antiquitatis putat in hoc erratum vitamque Naevi *producit longius*.
Ale nasz przyjaciel Warro, najpilniejszy badacz dawnych dziejów, myśli że tu data jego śmierci jest mylna i życie jego *dalej przedłuża*.

(25) Cic. *Arch.* 1, 7: Nam quoad *longissime* potest mens mea *respicere* spatium praeteriti temporis et pueritiae memoriam recordari ultimam...
Jak *daleko* [dosł. *najdalej*] bowiem umysł mój może *ogarnąć* okres minionego życia i wywołać najodleglejsze wspomnienia dzieciństwa...

(26) Liv. 34, 33, 3: his dictis in vicem auditisque nox *prope diremit* conloquium.
Na tych wzajemnie wygłoszonych i wysłuchanych przemówieniach spotkanie *przerwała zbliżająca się noc* [dosł. *noc wkrótce przerwała*].

(27) Prop. 3, 18, 24b (2, 28, 58): longius aut *propius* mors sua quemque *manet*.
[śmierć *pozostaje* dalej lub *bliżej*]

(28) Cic. *Epist.* 5, 15, 1: Omnis amor tuus ex omnibus partibus se ostendit in iis litteris quas a te *proxime accepi*...
Cała przyjaźń twoja dla mnie okazuje się we wszystkich częściach twego *niedawno odebranego* listu.

Należy zwrócić uwagę na to, że przysłówki *longe* i *prope* wskazują na miejsce lub czas zdarzenia w taki sposób, że określają, jak bardzo jest ono odległe od punktu odniesienia. To określenie punktu odniesienia ma charakter obligatoryjny, jako że coś znajduje się lub dzieje się zawsze *blisko/bliżej/najbliżej kogoś/czegoś* i *daleko/dalej/najdalej od kogoś/czegoś*, chociaż informacja o tym punkcie odniesienia może być opuszczona wówczas, gdy była o nim mowa wcześniej lub gdy jest on

równoznaczny z miejscem lub czasem, w którym odbywa się akt mowy¹⁹. Taka sytuacja ma miejsce choćby w przykładzie 17, gdzie w tekście łacińskim nadawca mówi, że chce, by odbiorca był blisko, w domyśle blisko niego, a tłumacz uzupełnia „blisko Rzymu”, ponieważ z kontekstu wiadomo, że odbiorca znajduje się w Rzymie. Kiedy określenie punktu odniesienia nie ulega elipsie, przybiera przy *longe* formę wyrażenia przyimkowego *ab* z ablatiwem (przykłady 14 i 21), a przy *prope* postać datiwu (przykłady 20 i 22) lub *ab* z ablatiwem (przykład 18). Wyjaśnienia wymaga przykład 19, gdzie *prope* łączy się accusatiwem. Zgodnie z tradycją *prope* rządzące accusatiwem jest uznawane nie za przysłówek, ale za przyimek. Ponieważ jednak z accusatiwem łączyć się także *propius* i *proxime*, można przyjąć, że również w tym użyciu *prope* jest przysłówkiem²⁰.

Omawiane tu leksemy oprócz tego, że są stopniującymi się przysłówkami służącymi do określania czasowników, mogą pełnić inne funkcje. Podkreślić jednak trzeba, że różnica między ich użyciem przysłówkowym a innymi użyciami polega także na tym, że w pozostałych wypadkach występują zawsze tylko w stopniu równym. Mimo to leksemy te nadal mają związek z kategorią stopnia, ponieważ wszystkie one w ramach stopniowania nierelacyjnego mogą pełnić funkcję różnych wykładników intensywności²¹. Leksemy w takiej funkcji tradycyjnie były nazywane przysłówkami stopnia²². W nowszych klasyfikacjach, w których przysłówki ograniczają się do leksemów wchodzących w re-

¹⁹ Por. Z. Zaron, *Wykładnikami lokalizacji – konstrukcje przysłówkowe czy przyimkowe?*, w: *Przysłówki i przyimki. Studia ze składni i semantyki języka polskiego*, red. M. Grochowski, Toruń 2005, s. 45-55, s. 49-50.

²⁰ Szczegółowe omówienie tego problemu można znaleźć w: M. Górską, *Łacińskie „prope” – jaka to część mowy?*, „Roczniki Humanistyczne” 57(2009), z. 3, s. 131-145. Podobnie dyskusyjne jest określenie statusu wyrażen *blisko/blżej/najbliżej czegoś* i *daleko/dalej/najdalej od czegoś* w polszczyźnie. M. Bańko (*Wykłady z polskiej fleksji*, Warszawa 2002, s. 111-113) określa je jako klasyczny przykład kategorii przejściowej, co do której można dokonywać jedynie arbitralnych rozstrzygnięć. Zaron (*Wykładnikami lokalizacji*, s. 51) stwierdza natomiast, że stopniowalność może być argumentem za ich „przysłówkowością”.

²¹ Zob. *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, red. K. Polański, Wrocław 1993, s.v. *Stopniowanie*. Z drugiej strony wykładniki syntetycznego stopnia wyższego i najwyższego mogą być używane nierelacyjnie: *longius* to *dalej* albo *dość/zbyt daleko*, *longissime* to *najdalej* albo *bardzo daleko* (tzw. *superlativus elativus*).

²² Zob. np. R. Grzegorzczkowska, *Funkcje semantyczne i składniowe polskich przysłówek*, Wrocław 1975.

lacje składniowe z czasownikiem lub przymiotnikiem, wykładniki gradacji, jako leksemy, które łączą się swobodnie z różnymi częściami mowy, nawet z rzeczownikami, najczęściej określa się mianem partykuł lub modalizatorów²³. Mimo że operatory gradacji są zaliczane do klasy partykuł/modalizatorów, stanowią wśród nich odrębną grupę, ponieważ łączą się tylko z takimi leksemami, które oznaczają cechy i stany w jakiś sposób stopniowalne²⁴, przy czym nie są to tylko przymiotniki i przysłówki, ale też wyrazy należące do innych klas.

Wśród omawianych leksemów, mówiąc najogólniej, do określenia „wysokiego stopnia” służą *bene, male, sane, plane* i *longe*, natomiast do oznaczenia „niskiego stopnia” *male* i *prope*. W szczególności użycie poszczególnych operatorów gradacji różni się niekiedy dość znacząco.

Bene łączy się z przymiotnikami i przysłówkami i określa „wysoki stopień” – *bardzo*:

(29) Cic. *Fin.* 2, 94, 3: Quod autem magnum dolorem brevem, longinquum levem esse dicitis, id non intellego quale sit. video enim et magnos et eosdem *bene longinquos dolores*...

... nie rozumiem, co to ma znaczyć, gdy mówicie, że ciężki ból jest krótki, a długo trwający lekki. Wiem bowiem, że są i ciężkie bóle, i zarazem *bardzo długotrwałe*.

(30) Cic. *Brut.* 81, 5: ... et tenuit cum hoc locum quendam etiam Ser. Fulvius et Numerius Fabius Pictor et iuris et litterarum et antiquitatis *bene peritus*...

Obok niego zajmował miejsce Serwiusz Fulwiusz, równie jak Serwiusz Fabiusz Piktór, w prawie, w literaturze i w starożytnościach *wielce biegły*.

(31) Cic. *Att.* 10, 16, 1: Commodum ad te dederam litteras de pluribus rebus cum ad me *bene mane* Dionysius fuit...

Tylko co skończyłem dosyć długi list do ciebie, Dionizyusz *bardzo rano* do mnie przybył.

(32) Cic. *De orat.* 2, 259, 8: ... tu, Crasse, nuper ei, qui te rogasset, num tibi molestus esset futurus, si ad te *bene ante lucem* venisset, “tu vero” iniquisti “molestus non eris”.

²³ Jako partykuły pojawiają się w klasyfikacji Grochowskiego (*Wyrażenia funkcyjne*), Wróbla (*Nowa propozycja klasyfikacji; Gramatyka*), Zaron (*Funkcjonalna klasyfikacja*) czy Bańki (*Wykłady*), natomiast jako modalizatory w klasyfikacji Laskowskiego (*Zagadnienia ogólne*).

²⁴ W związku z tym Laskowski (*Zagadnienia ogólne*, s. 64) określa je jako modalizatory kwantyfikujące, a Wajszczuk (*O metatekście*, s. 65-67) proponuje, by zaliczać je do odrębnej klasy intensyfikatorów, różnej i od przysłówków, i od partykuł.

Kiedy ktoś niedawno zapytał cię, Krassusie, czy ci nie uczyni subiekty, jeśli do ciebie *bardzo rano przededniem* przyjdzie, grzecznie mu odpowiedziałeś że nie.

(33) Cic. *Fin.* 1, 52, 1: *Invitat igitur vera ratio bene sanos ad iustitiam, aequitatem, fidem...*
Rzetelny rozum tedy zachęca ludzi *zdrowych na umyśle* [dosł. *bardzo* lub *zupelnie/całkiem rozumnych*] do sprawiedliwości, bezstronności i dobrej wiary.

Male pełni dwie różne funkcje, mianowicie wyrażenia negatywne wzmacnia, oznacza „bardzo wysoki stopień” takiej negatywnej cechy lub stanu, a pozytywne osłabia, oznaczając „bardzo niski stopień” cechy pozytywnej²⁵. Można tu właściwie mówić nawet nie tyle o bardzo wysokim czy bardzo niskim stopniu intensywności, ile o stopniu kompletności²⁶. I tak, w połączeniu z przymiotnikami i czasownikami określającymi cechy lub stany negatywne oznacza ich „kompletność” – *zupelnie, całkiem*:

(34) Hor. *Sat.* 1, 3, 45: *strabonem / appellat paetum pater, et pullum, male parvos / si cui filius est...*

Zwie patrzącym z ukosa, gdy syn zezowaty, / Pchełką *karła*... [dosł. Strabonem nazywa ojciec zezowatego i kurczątkiem, jeśli ma syna *bardzo/całkiem małego*...]

(35) Hor. *Sat.* 1, 4, 66: *Sulgius acer / ambulat et Caprius, rauci male cumque libellis, / magnus uterque timor latronibus;*

Suną delatory, Sulcy z Kuprym, *ochrypli* [dosł. *bardzo/całkiem ochrypli*], pod pachą plik spory, / Obaj postrach dla łotrów;

(36) Plaut. *Epid.* 50: *Vae misero mihi, male perdidit me.*

O źle ze mną! *Tak* mnie *zgubić*! [dosł. *całkiem* mnie *zgubił*]

Ta „kompletność” jest szczególnie wyraźna w przykładzie 36, gdzie *male* łączy się z czasownikiem. Oczywiście, ze względów semantycznych wchodzi tu w grę jedynie czasownik w perfectum²⁷.

Natomiast w połączeniu już tylko z przymiotnikami nazywającymi cechy pozytywne *male* można rozumieć jako *zupelnie nie, całkiem nie*, czyli mielibyśmy tu do czynienia jednocześnie z zaprzeczeniem pozytywnej cechy

²⁵ Por. R. Kühner, C. Stegmann, *Ausführliche Grammatik der lateinischen Sprache II. Satzlehre*, Darmstadt 1962, s. 794.

²⁶ Zob. Grzegorzycykowa, *Funkcje semantyczne*, s. 43-44.

²⁷ Zob. Tamże, s. 69-70; Grochowski, *Polskie partykuły*, s. 61.

i wskazaniem na wysoki stopień tej zaprzeczonej cechy. Taki wniosek może się nasuwać, kiedy porówna się wyrażenia *bene sanus* ze zdania 33, które można rozumieć jako *zupełnie/całkiem zdrowy na umyśle/rozumny*, i *male sanus* ze zdania 37 – *zupełnie/całkiem niezdrowy na umyśle/nierozumny*:

(37) Cic. *Att.* 9, 15, 5, 8: ego autem illum *male sanum* semper putavi, nunc etiam impurum et sceleratum puto...

Co do mnie, miałem zawsze Dionizjusza za *człowieka miłkiego rozumu* [dosł. *zupełnie nierozumnego*]: teraz mam go za złego i nieuczciwego człowieka...

(38) Hor. *Sat.* 2, 3, 137: quin, ex quo est habitus *male tutae* mentis Orestes, / nil sane fecit quod tu reprehendere possis:

Odwrotnie, odkąd został *szaleńcem* uznany, / Nie zrobił nic, co godne jest jakiejś nagany [dosł. odkąd Orestes został uznany za kogoś o *zupełnie niezdrowym* umyśle].

(39) Hor. *Carm.* 1, 9, 24: pignusque dereptum lacertis / aut digito *male pertinaci*.

Kiedy zesuwasz w dół / Klejnot jej naramienny... / *Niby* się wzbrania, lecz *opór* daremny [dosł. zsuwany z ramion albo z *zupełnie nie upartego* palca].

Plane jako wykładnik gradacji może oznaczać wysoki stopień cechy w połączeniu z przymiotnikami i przysłówkami – *bardzo*, a w połączeniu z przymiotnikami, czasownikami dokonanymi i z rzeczownikami, bo taką łączliwość również wykazuje, kompletność – *zupełnie, całkiem*:

(40) Cic. *Att.* 13, 6, 2, 8: coram igitur, ut scribis, constituemus quem ad modum rem explicemus. quod reliquos coheredes convenisti, fecisti *plane bene*.

Za widzeniem się tedy naszym postanowimy, jak mówisz, jakim sposobem to ułatwić. *Bardzo dobrze* uczyniłeś, żeś się rozmówił z innymi spółdzielcami.

(41) Cic. *Phil.* 2, 72, 1: Primo respondisti *plane ferociter* et, ne omnia videar contra te, prope modum aequa et iusta dicebas...

Najpierw odpowiedziałeś *bardzo zuchwale* i – niech się nie zdaje, że zawsze mówię przeciw tobie – niemal słusznie i sprawiedliwie...

(42) Cic. *De orat.* 2, 305, 10: ex quo etiam illud adsequor, ut, si quis mihi male dicat, petulans aut *plane insanus* esse videatur.

Na mojem umiarkowaniu to jeszcze zyskuję, że kto mi złorzeczy, zuchwałym albo *zupełnie szalonym* być się zdaje.

(43) Cic. *Epist.* 14, 4, 4, 2: Tu quid egeris nescio, utrum aliquid teneas an, quod metuo, *plane sis spoliata*.

Nie wiem, jak ci się powodzi, czy cokolwiek uratowałaś, czy też cię *zupełnie ogołoco*.

(44) Cic. *Tusc.* 2, 53, 1: at vero C. Marius, rusticanus vir, sed *plane vir*, cum secaretur...

A przecież Gajus Mariusz, mąż ze wsi, lecz *prawdziwy mąż* [dosł. *w pełni mąż*], zabronił się wiązać, gdy go operowano...

Sane łączy się z przymiotnikami i przysłówkami, określając wysoki stopień cechy – *bardzo*:

(45) Cic. *Lael.* 62, 11: Sunt igitur firmi et stabiles et constantes eligendi; cuius generis est magna penuria. Et iudicare *difficile* est *sane* nisi expertum; experiendum autem est in ipsa amicitia.

Otóż trzeba wybierać ludzi mocnych, pewnych i statecznych, chociaż jest takich bardzo mało. W dodatku *nader trudno* jest ocenić człowieka bez wypróbowania go, a wypróbować można dopiero w samej przyjaźni.

(46) Cic. *Brut.* 212, 4: Summo iste quidem dicitur ingenio fuisse, inquit; et vero hic Scipio conlega meus mihi *sane bene* et loqui videtur et dicere.

Zdaje mi się także, że mój kollega Scypio *bardzo dobrze* mówi w potocznej rozmowie i w publiczności.

(47) Cic. *Att.* 14, 18, 1, 9: ... eodem autem die tuas litteras vesperi acceperam in Pompeiano *sane celeriter* tertio abs te die.

... i tegoż dnia wieczorem odebrałem w Pompejanum dwa twoje listy w trzy dni po dacie, a zatem *niezmiernie prędko*.

Longe oznacza bardzo wysoki stopień cechy, przy czym łączy się z określonymi, co do formy lub co do znaczenia, wyrażeniami. Może mianowicie odnosić się do przymiotników i przysłówków w stopniu wyższym i najwyższym, jest swego rodzaju wzmocnieniem comparatiwu i superlatiwu – *zdecydowanie bardziej, najbardziej*:

(48) Liv. 37, 52, 10, 4: quae accommodata regno suo sint, ipsum optime scire; Asiam *longe melius* quam senatum nosse;

On sam najlepiej wie, co leży w interesie jego królestwa: Azja jest mu znana *o wiele lepiej* niż senatowi.

(49) Cic. *De orat.* 2, 58, 8: Minimus natu horum omnium Timaeus, quantum autem iudicare possum, *longe eruditissimus* et rerum copia et sententiarum varietate abundantissimus...

Najmłodszy z nich wszystkich Tymeus, ale, o ile sądzić mogę, *daleko uczeńszy* [dosł. *zdecydowanie najbardziej wykształcony*], posiadający wielką różnorodność rzeczy i myśli...

Określa również czasowniki oznaczające najogólniej przewyższanie – *zdecydowanie przewyższać*:

(50) Cic. *Phil.* 11, 18, 9: *quamquam erat Africanus ... qui, cum longe omnis belli gloria et virtute superaret, duas tamen tribus solas tulit.*

... choć żył Afrykańczyk, który ... *dalece* wszystkich *przewyższał* męstwem oraz chwałą wojenną, jednak otrzymał głos tylko dwóch tribus.

(51) Cic. *Ac.* 1, 3, 13: ... *id studium totaque ea res longe ceteris et studiis et artibus antecedit.*

... zajęcie to oraz cała nauka filozofii *znacznie góruje* nad innymi zajęciami i naukami.

Często także łączy się z przymiotnikami i przysłówkami o znaczeniu *inny, inaczej* – *zdecydowanie inny/inaczej*:

(52) Cic. *De orat.* 1, 223, 2: *Sed aliud quiddam, longe aliud, Crasse, quaerimus...*

Ale my, Krassusie, szukamy czego innego, *całkiem* czego *innego*.

(53) Cic. *Nat. deor.* 3, 63, 6: *quod cum facitis illud profecto confitemini, longe aliter se rem habere atque hominum opinio sit...*

Czyniąc to przyznajecie przynajmniej, iż sprawa przedstawia się *całkiem odmiennie*, niż mniemają ludzie...

(54) Cic. *Div.* 1, 105, 13: *sapienter aiebant ad opinionem imperitorum esse fictas religiones. Quod longe secus est...*

Powiadali, że wszystkie te religijne przesady zostały chytrze wymyślone dla omamienia nieświadomych ludzi. A przecież jest *całkiem inaczej*...

Ostatni z omawianych leksemów, *prope*, jako wykładnik gradacji²⁸ określa niski stopień cechy, a właściwie niekompletność – *prawie, niemal*. Łączy się z dowolną częścią mowy (również w postpozycji), w tym z czasownikami dokonanymi, z rzeczownikami, a także, w odróżnieniu od pozostałych, z liczebnikami²⁹:

(55) Liv. 23, 49, 14: *tum vero omnes prope Hispaniae populi ad Romanos defecerunt...*

Odtąd *wszystkie prawie* ludy Hiszpanii przeszły na stronę Rzymian.

²⁸ Zob. Górska, *Łacińskie „prope”*.

²⁹ Ostatnio Grochowski (*Założenia ogólne*, s. 13-14) odróżnia operatory gradacji, nie łączące się z liczebnikiem, od operatorów aproksymacji, które współwystępują z wyrażeniem liczbowym (i do tej klasy zalicza m.in. *prawie, niemal i blisko*).

(56) Cic. *Leg.* 2, 64, 4: ... Solonis lege sublata sunt, quam legem *eisdem prope* verbis nostri decemviri in decimam tabulam coniecerunt.

... zostało to przez prawo Solona zakazane. Nasi decemwirowie *niemal dosłownie* [dosł. *niemal tymi samymi słowami*] przenieśli te postanowienia do swojej dziesiątej tablicy...

(57) Liv. 23, 5, 8: ... cum Samnitibus bellum per *centum prope* annos ... tulerimus.

... wojnę z Samnitami dźwigaliśmy na swych barkach ... przez *prawie sto* lat.

(58) Caes. *Gall.* 3, 3, 3: ... *prope iam desperata* salute nonnullae huiusmodi sententiae dicebantur, ut impedimentis relictis...

... niektórzy, *straciwszy już niemal* nadzieję na ocalenie, byli zdania, że należy porzucić tabory...

(59) Liv. 41, 28, 1: *exitu prope* anni diem unum supplicatio fuit ob res prospere gestas in Hispania...

Prawie pod koniec roku odbyto jeden dzień modłów z okazji osiągnięć w Hiszpanii...

(60) Hor. *Carm.* 4, 6, 3: ... Troiae *prope* victor altae / Pthius Achilles...

... Achilla, gdy zdobyć się starał / Gród Priamowy... [dosł. Achilles, *prawie zwycięzca* Troi]

Oprócz wymienionych tu leksemów w roli wykładników gradacji pojawiają się w łacinie także inne odprzymiotnikowe przysłówki w stopniu równym, m.in. *belle, egregie, mire, abunde*³⁰.

Jak można stwierdzić na podstawie zachowanych tekstów, opisywane leksemy równolegle pełniły funkcję stopniujących się przysłówków, a w stopniu równym operatorów gradacji. Wyjątek stanowi leksem *sane*, który, jak już wspomniano, bardzo rzadko jest używany jako przysłówek, ale z drugiej strony występuje w kilku innych funkcjach. Może bowiem być nie tylko wykładnikiem stopnia, ale także partykułą epistemiczną, partykułą deontyczną³¹ oraz dopowiedzeniem³²:

³⁰ Zob. Kühner, Stegmann, *Ausführliche Grammatik*, s. 793-794; Menge, *Lehrbuch*, s. 197-198.

³¹ Na temat partykuł modalnych pisze np. R. Grzegorzczkova (*Wprowadzenie do semantyki językoznawczej*, Warszawa 2002).

³² Zob. M. Górską, *Łaciński leksem „sane” jako tzw. wyrażenie funkcyjne*, „Roczniki Humanistyczne” 57(2009), z. 6, s. 11-27; taż, *Dopowiedzenia w języku łacińskim*, „Roczniki Humanistyczne” 58(2010), z. 6, s. 7-27.

(61) Cic. *De orat.* 2, 264: Ac verborum quidem genera, quae essent faceta, dixisse me puto; rerum plura sunt, eaque magis, ut dixi ante, ridentur; in quibus est narratio, res *sane* difficilis...

Dosyć, zdaje się, powiedziałem o żartach ze słów pochodzących; ale daleko jest ich więcej z rzeczy wynikających, i te, jak się rzekło, większy śmiech wzbudzają. Do tego rodzaju należy opowiadanie, rzecz *bez wątpienia* trudna...

(62) Cic. *Quinct.* 11, 4: C. Quinctius fuit P. Quincti huius frater, *sane* ceterarum rerum pater familias et prudens et attentus...

Bratem naszego Publiusza Kwinktiusza był Kwintus Kwinktiusz, pilny *bez wątpienia* skądinąd i staranny gospodarz...

(63) Ter. *Ad.* 587: {De.} ubi poteti' vos: bene sane. sed cesso ad eum pergere? {Sy.} *i sane*: ego te exercebo hodie, ut dignus es, silicernium.

{Demeasz} Żebyście mogli urządzić popijawy?! Świetny pomysł! Tego tylko brakowało. Ale co ja tu jeszcze robię? [Odchodzi w stronę miasta] {Syrus} [za Demeaszem, do siebie] Idź, idź! [= Możesz sobie iść!] Już ja cię dziś udreczę! Zasłużyłeś sobie na to, ty ozdobo katafalku!

(64) Plaut. *Amph.* 439: {Sos.} Quis ego sum saltem, si non sum Sosia? te interrogo. {Merc.} Ubi ego Sosia nolim esse, tu *esto sane* Sosia; nunc, quando ego sum, vapulabis, ni hinc abis, ignobilis.

{Sozja} Więc nie Sozji imię noszę?! To kim jestem? {Merkury} Daję słowo, gdy się znudzę, wtedy, *proszę* – *możesz* Sozją *być* na nowo, lecz gdy noszę Sozji postać, a zostaniesz tu choć chwilę, *możesz* zaraz po łbie dostać.

(65) Cic. *Tusc.* 2, 14: Ita prorsus existimo. quare ne *sit sane* summum malum dolor, malum certe est.

Tak właśnie sądzę. *Ale chociażby ból nie był złem największym*, z pewnością jest złem.

(66) Cic. *Ac.* 2, 105: Haec si vobis non probamus, *sint falsa sane*, invidiosa certe non sunt.

Jeśli nie możemy przekonać was do tego, *uważajcie nasz pogląd za błędny*; ale na pewno nie zasługuje on na uwłaczanie.

(67) Cic. *Rep.* 2, 64, 4: Quoniam nihil ex te, Africane, hi maiores natu requirunt, ex me audies, quid in oratione tua desiderem. *Sane*, inquit Scipio, et libenter quidem.

Ponieważ obecni tu starsi wiekiem o nic cię nie pytają, Afrykańczyku, zechciej posłuchać, czego ja bym chciał dowiedzieć się z twojej przemowy. – *Proszę bardzo* [= *dobrze, oczywiście*] – odpowiedział Scypio. – Wysłucham cię z wielką radością.

W przykładach 61 i 62 *sane* pełni funkcję partykuły epistemicznej – z *pewnością*, *bez wątpienia*, czyli wyraża przekonanie nadawcy o prawdziwości komunikowanego sądu, w związku z tym nie odnosi się do jakiegoś jednego

wyrazu, ale do całego wypowiedzianego zdania³³. Jako partykuła deontyczna *sane* pojawia się w przykładach 63-66. W 63 i 64 występuje obok imperatiwu, w taki sposób modyfikując jego sens, że jest, jak się wydaje, wykładnikiem pozwolenia – nadawca zgadza się, pozwala, by odbiorca coś zrobił. Natomiast w przykładach 65 i 66, gdzie *sane* jest użyte w zdaniach przyzwolonych obok tzw. *coniunctiwu concessiwu*³⁴, prawdopodobnie również służy do wyrażania pozwolenia, czy zgody, w tym wypadku jednak jest to zgoda nadawcy na to, by treść komunikowaną przez zdanie przyzwolone uznać za prawdziwą³⁵.

W przykładzie 67 można, jak się wydaje, uznać *sane* za leksem dopowiedzeniowy. Jak wiadomo, dopowiedzenia, wyodrębnione przez Laskowskiego, należą, wraz z wykrzyknikami, do grupy leksemów, które pełnią funkcję samodzielnego wypowiedzenia. Od wykrzykników różnią się jednak tym, że są kontekstowo zależne, tzn. muszą być częścią większych jednostek tekstowych³⁶. *Sane* w użyciu dopowiedzeniowym odpowiadają np. polskie dopowiedzenia *tak, oczywiście, dobrze, pewnie* itp. Niekiedy jednak trudno stwierdzić, czy w danym wypadku *sane* pełni funkcję partykuły epistemicznej czy dopowiedzenia:

(68) Plaut. *Rud.* 1407: {Daemones} Vin tibi condicionem luculentam ferre me?
 {Labrax} *Sane* volo.
 {Demes} Chcesz interes świetny zrobić? {Labraks} *Owszem*. [dosł. Chcę z pewnością lub *Tak*, chcę.]

(69) Ter. *Eun.* 361: {Chaerea} perii, numquamne etiam me illam vidisse! eho dum dic mihi: estne, ut fertur, forma? {Parmeno} *sane*.
 {Chereasz} A niech mnie! Nigdy jej nie widziałem! Ejże, powiedz mi, jest tak piękna, jak mówią? {Parmenon} *Bardzo* [piękna lub *Tak*].

Oprócz *sane* w łacinie występują również inne leksemy odprzymiotnikowe, które mogą być używane jako stopniujące się przysłówki, a w stopniu równym także jako partykuły epistemiczne i dopowiedzenia. Są to np. leksemy *certe*

³³ Zob. Laskowski, *Zagadnienia ogólne*, s. 64; Grochowski, *Polskie partykuły*, s. 125.

³⁴ Zob. Kühner, Stegmann, *Ausführliche Grammatik*, s. 601; Menge, *Lehrbuch*, s. 162.

³⁵ Szczegółowej analizie użycia leksemu *sane* za pomocą metod stosowanych do opisu partykuł dyskursu (por. przypis 6) dokonała R. Risselada (*The discourse function of sane: Latin marker of agreement, interaction and concession*, „Journal of Pragmatics” 30(1998), s. 225-244).

³⁶ Zob. Laskowski, *Zagadnienia ogólne*, cz. 1, s. 27-86; Dobaczewski, *Cechy semantyczne i składniowe polskich dopowiedzeń potwierdzających*, Warszawa 1998; Wiśniewski, *Strukturalna charakterystyka polskich wypowiedzeń niezdaniowych*, Toruń 1994 i in.

i oboczna forma *certo* (od przymiotnika *certus* – pewny) oraz *vere* z obocznościami *vero* i *verum* (od przymiotnika *verus* – prawdziwy).

Omówione wyżej leksemy, a także te, które zostały jedynie wymienione, prawdopodobnie nie wyczerpują listy wyrazów o tego rodzaju cechach morfologicznych i syntaktyczno-semantycznych. Jak się więc wydaje, zasygnalizowana tu możliwość uwzględniania stopniowania jako kryterium, za pomocą którego można odróżniać funkcje, jakie pełnią leksemy łacińskie tradycyjnie określane jako przysłówki, zasługuje na rozważenie.

BIBLIOGRAFIA

- Allen J. H., Greenough J. G.: *New Latin Grammar for Schools and Colleges*, Boston – London 1903.
- Allen J. H., Greenough J. G.: *New Latin Grammar*, Mineola–New York 2006.
- Bańko M.: *Wykłady z polskiej fleksji*, Warszawa 2002.
- Dobaczewski A.: *Cechy semantyczne i składniowe polskich dopowiedzeń potwierdzających*, Warszawa 1998.
- Encyklopedia języka polskiego*, red. S. Urbańczyk, Wrocław 1994.
- Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, red. K. Polański, Wrocław 1993.
- Grochowski M.: Polifunkcyjność jednostek a ich homonimia (z punktu widzenia współczesnej leksykografii), „*Prace Filologiczne*” 33(1986), s. 35-42.
- Grochowski M.: *Polskie partykuły. Składnia, semantyka, leksykografia*, Wrocław 1986.
- Grochowski M.: *Wyrażenia funkcyjne. Studium leksykograficzne*, Kraków 1997.
- Grochowski M.: Założenia ogólne opisu tzw. wyrażeń funkcyjnych w *Wielkim słowniku języka polskiego*, w: *Nowe studia leksykograficzne*, t. II, red. P. Żmigrodzki, R. Przybylska, Kraków 2008, s. 11-22.
- Grzegorzczkowska R.: *Funkcje semantyczne i składniowe polskich przysłówków*, Wrocław 1975.
- Grzegorzczkowska R.: *Wprowadzenie do semantyki językoznawczej*, Warszawa 2002.
- Górska M.: Dopowiedzenia w języku łacińskim, „*Roczniki Humanistyczne*” 58(2010), z. 6, s. 7-27.
- Górska M.: Łacińskie „prope” – jaka to część mowy?, „*Roczniki Humanistyczne*” 57(2009), z. 3, s. 131-145.
- Górska M.: Łaciński leksem „sane” jako tzw. wyrażenie funkcyjne, „*Roczniki Humanistyczne*” 57(2009), z. 6, s. 11-27.
- Inny słownik języka polskiego*, red. M. Bańko, Warszawa 2000.
- Jodłowski S.: *Studia nad częściami mowy*, Warszawa 1971.
- Klemensiewicz Z.: *Podstawowe wiadomości z gramatyki języka polskiego*, Warszawa 1983¹¹ (wyd. 1, Warszawa 1952).
- Kroon C.: *Discourse Particles in Latin: A Study of nam, enim, autem, vero and at*, Amsterdam 1995.

- Kühner R., Stegmann C.: Ausführliche Grammatik der lateinischen Sprache II. Satzlehre, Darmstadt 1962.
- Laskowski R.: Podstawowe pojęcia morfologii, w: *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*, cz. 1, red. R. Grzegorzczkowska, R. Laskowski, H. Wróbel, Warszawa 1984, s. 9-57.
- Laskowski R.: Zagadnienia ogólne morfologii, w: *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*, cz. 1, red. R. Grzegorzczkowska, R. Laskowski, H. Wróbel, wyd. 2. zmienione, Warszawa 1998, s. 27-86.
- Menge H.: Repetitorium der lateinischen Syntax und Stilistik, bearbeitet von A. Thierfelder, Leverkusen 1953¹¹.
- Menge H.: Lehrbuch der lateinischen Syntax und Semantik, völlig neu bearbeitet von T. Burkard und M. Schauer, Darmstadt 2000.
- Misz H.: Opis grup syntaktycznych dzisiejszej polszczyzny pisanej, Bydgoszcz 1967.
- Otrębski J., Safarewicz J.: Gramatyka historyczna języka łacińskiego, cz. 1, Warszawa 1937.
- Pinkster H.: On Latin Adverbs, Amsterdam 1972.
- Słownik łacińsko-polski, t. I-V, red. M. Plezia, Warszawa 1959-1979.
- Ricca D.: Adverbs, w: *New Perspectives on Historical Latin Syntax*, vol. II: *Constituent Syntax: Adverbial Phrases, Adverbs, Mood, Tense*, red. F. Baldi, P. Cuzzolin, Berlin–New York 2010, s. 109-192.
- Risselada R.: The discourse function of sane: Latin marker of agreement, interaction and concession, „Journal of Pragmatics” 30(1998), s. 225-244.
- Rosen H.: Coherence, sentence modification, and sentence-part modification – the contribution of particles, w: *New Perspectives on Historical Latin Syntax*, vol. II: *Syntax of the Sentence*, red. F. Baldi, P. Cuzzolin, Berlin–New York 2009, s. 317-442.
- Schiffrin D.: Discourse markers, Cambridge 1987.
- Słownik łacińsko-polski, t. I-V, red. M. Plezia, Warszawa 1998-1999 (reprint wyd. 1 z lat 1959-1979).
- Ulitzka E.: Partykuły w różnych podziałach leksemów na części mowy, „Język Polski” 89(2009), nr 3, s. 169-178.
- Ulitzka E.: Podziały leksemów na części mowy w teorii gramatyki (przegląd propozycji klasyfikacyjnych ostatniego stulecia), „Polonica” 29(2009), s. 45-79.
- Uniwersalny słownik języka polskiego, red. S. Dubisz, Warszawa 2003.
- Wajszczuk J.: O metatekście, Warszawa 2005.
- Wikarjak J.: Gramatyka opisowa języka łacińskiego, Warszawa 1978.
- Wiśniewski M.: Strukturalna charakterystyka polskich wypowiedzi niezdanowych, Toruń 1994.
- Wróbel H.: Gramatyka języka polskiego, Kraków 2001.
- Wróbel H.: Nowa propozycja klasyfikacji syntaktycznej polskich leksemów, w: *Studia z leksykologii i gramatyki języków słowiańskich: IV polsko-szwedzka konferencja slawistyczna, Mogilany, 1-3 października 1995*, Kraków 1996, s. 53-60.
- Zaron Z.: Funkcjonalna klasyfikacja leksemów polskich (kolejna propozycja), w: *Studia z gramatyki i leksykologii języka polskiego*, red. M. Gębka-Wolac, I. Kaproń-Charzyńska, M. Urban, Toruń 2003, s. 179-188.

Zaron Z.: Wykładnikami lokalizacji – konstrukcje przysłówkowe czy przyimkowe?, w: *Przysłówki i przyimki. Studia ze składni i semantyki języka polskiego*, red. M. Grochowski, Toruń 2005, s. 45-55.

Przekłady dzieł autorów łacińskich

- Caes. *Civ.*: Caesar G. I.: O wojnie domowej, w: *Corpus Caesarianum*, tłum. i oprac. E. Konik, W. Nowosielska, Wrocław 2006.
- Caes. *Gall.*: Caesar G. I.: O wojnie galijskiej, w: *Corpus Caesarianum*, tłum. i oprac. E. Konik, W. Nowosielska, Wrocław 2006.
- Cic. *Ac.*: Cicero M. T.: Księgi akademickie, przeł. W. Kornatowski, w: tenże, *Pisma filozoficzne*, t. III, Warszawa 1961.
- Cic. *Arch.*: Cicero M. T.: Mowy, przeł. i oprac. S. Kołodziejczyk, J. Mrukówna, D. Turkowska, Kęty 1998.
- Cic. *Att.*: Ciceron M. T.: Listy, t. I-II, przeł. E. Rykaczewski, Poznań 1873.
- Cic. *Brut.*: Ciceron M. T.: Brutus, w: tenże, *Pisma krasomowcze i polityczne*, przeł. E. Rykaczewski, Poznań 1873.
- Cic. *De orat.*: Ciceron M. T.: Rozmowa o mowcy, w: tenże, *Pisma krasomowcze i polityczne*, przeł. E. Rykaczewski, Poznań 1873.
- Cic. *Div.*: Cicero M. T.: O wróżbiarstwie, przeł. W. Kornatowski, w: tenże, *Pisma filozoficzne*, t. I, Warszawa 1960.
- Cic. *Epist.*: Ciceron M. T.: Listy, t. I-II, przeł. E. Rykaczewski, Poznań 1873.
- Cic. *Fin.*: Cicero M. T.: O najwyższym dobru i złu, przeł. W. Kornatowski, w: tenże, *Pisma filozoficzne*, t. III, Warszawa 1961.
- Cic. *Lael.*: Cicero M. T.: O przyjaźni, przeł. W. Kornatowski, w: tenże, *Pisma filozoficzne*, t. IV, Warszawa 1963.
- Cic. *Leg.*: Cicero M. T.: O prawach, przeł. W. Kornatowski, w: tenże, *Pisma filozoficzne*, t. II, Warszawa 1960.
- Cic. *Lig.*: Ciceron M. T.: Mowy, t. III, przeł. E. Rykaczewski, Paryż 1871.
- Cic. *Manil.*: Ciceron M. T.: Mowy, t. II, przeł. E. Rykaczewski, Paryż 1870.
- Cic. *Nat. deor.*: Cicero M. T.: O naturze bogów, przeł. W. Kornatowski, w: tenże, *Pisma filozoficzne*, t. I, Warszawa 1960.
- Cic. *Phil.*: Cicero M. T.: Filipiki: mowy przeciwko Markowi Antoniuszowi, przeł. K. Ekes, Warszawa 2002.
- Cic. *Pis.*: Ciceron M. T.: Mowy, t. III, przeł. E. Rykaczewski, Paryż 1871.
- Cic. *Planc.*: Cicero M. T.: Mowy, przeł. i oprac. S. Kołodziejczyk, J. Mrukówna, D. Turkowska, Kęty 1998.
- Cic. *Quinct.*: Ciceron M. T.: Mowy, t. I, przeł. E. Rykaczewski, Paryż 1870.
- Cic. *Rep.*: Cicero M. T.: O państwie, przeł. W. Kornatowski, w: tenże, *Pisma filozoficzne*, t. II, Warszawa 1960.
- Cic. *Tusc.*: Cicero M. T.: Rozmowy tuskulańskie, przeł. J. Śmigaj, w: tenże, *Pisma filozoficzne*, t. III, Warszawa 1961.
- Hor. *Carm.*: Horacjusz Kwintus Flakus: Dzieła wszystkie, t. I: Ody i epody, oprac. O. Jurewicz, Wrocław 1986.

- Hor. *Sat.*: Horacjusz Kwintus Flakkus: Dzieła wszystkie, t. II: Gawędy, Listy, Sztuka poetycka, oprac. O. Jurewicz, Wrocław 1988.
- Liv.: Tytus Liwiusz: Dzieje Rzymu od założenia miasta. Księgi XXI-XXVII, przeł. M. Brożek, Wrocław 1976.
- Tytus Liwiusz: Dzieje Rzymu od założenia miasta. Księgi XXXV-XL, przeł. M. Brożek, Wrocław 1981.
- Tytus Liwiusz: Dzieje Rzymu od założenia miasta. Księgi XLI-XLV, przeł. M. Brożek, Wrocław 1982.
- Plaut. *Amph.*: Plaut: Amfitrion, w: tenże, *Komedie*, t. I, przeł. E. Skwara, Warszawa 2002.
- Plaut. *Curc.*: Plautus T. Maccius: Wołek zbożowy, w: tenże, *Komedie*, t. IV, przeł. G. Przychocki, Kraków 1937.
- Plaut. *Epid.*: Plautus T. Maccius: Epidikus, w: tenże, *Komedie*, t. I, przeł. G. Przychocki, Kraków 1931.
- Plaut. *Rud.*: Plautus T. Maccius: Lina, w: tenże, *Komedie*, t. IV, przeł. G. Przychocki, Kraków 1937.
- Ter. *Eun.*: Terencjusz: Eunuch, w: tenże, *Komedie*, t. I, przeł. E. Skwara, Warszawa 2005.

COMPARISON OF LATIN ADVERBS AND THEIR MULTIFUNCTIONALITY

Summary

This article presents a proposal to take into account the grammatical notion of comparison as a criterion that is instrumental in distinguishing linguistic functions of Latin lexemes derived from quality adjectives, traditionally named adverbs. The formal description of the morphological and syntactic features of the lexemes *bene*, *male*, *plane*, *sane*, *longe* and *prope* makes the author conclude that their linguistic use is not limited to that of gradable adverbs, employed as verbal modifiers. When these words are in their positive form in the sentence, they are capable of performing other functions. First of all, they can be used as exponents of gradability, marking the non-relative degrees of feature intensity. Additionally, the lexeme *sane* functions as an epistemic particle, deontic particle and as a so called contextual asyntagmatic lexeme.

Translated by: Konrad Klimkowski

Słowa kluczowe: klasy gramatyczne leksemów, przysłówki, partykuły, leksemy polifunkcyjne, stopniowanie, wykładniki gradacji.

Key words: grammatical classification of lexemes, adverbs, particles, multifunctional lexemes, comparison, gradability exponents.